WARSZAWA, WTOREK 25 MARCA 1947 R. (A)

Cena numeru 3 złote

Nr. 81 (840)

ROK 53

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

KONTO W BANKU »SPOŁEM« ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195

KONTO W P.K.O. Nr I-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA i ADMINISTRACJA WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

REDAKTOR NACZELNY 8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI 8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA 8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZEŃ 8.85-05
ZARZĄD DRUKARNI 8.85-06
DRUKARNIA 8.79-61

Rozpoczęcie Międzynarodowego Tygodnia Solidarności Byłych Więźniów Hitlerowskich Obozów

Hitler żyje w sercach niemieckich

przypomina tow. min. Świątkowski

W pierwszym dniu Międzynarodowego Tygodnia Solidarności b. Więźniów Politycznych odbyło się poświęcenie sztandaru Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych i szereg związanych z tym uroczystości.

Od rana na Pl. Zwycięstwa zaczęli się gromadzić byli więźniowie polityczni, którzy na ten dzień tłumnie zjechali do Warszawy. Plac został przystrojony w chorągwie narodowe. Podium spowito w symboliczny pasiak z literą „P" na czerwonym trójkącie. Plac przed Grobem Nieznanego Żołnierza otoczyły poczty sztandarowe delegacji Okręgów Związku, partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Kompania honorowa I Warszawskiej Dywizji Piechoty i orkiestra reprezentacyjna Wojska Polskiego ustawiły się na przeciwko szpaleru sztandarów.

Aktu poświęcenia sztandaru dokonał ks. mjr. Zawadzki. Rodzicami chrzestnymi zostali w imieniu Prezydenta i Premiera oraz własnym Marszałek Rola-Żymierski, tow. min. Świątkowski oraz wiceminister tow. Balicki i b. więźniarki: Żywulska, Szmaglewska, Bielicka oraz Skalska.

Złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza oraz defilada pocztów sztandarowych i kompanii honorowej przed Marszałkiem zakończyła pierwszą część uroczystości.

Jest nas 10 milionów

O godz. 11 w wypełnionej sali Teatru Polskiego w obecności Marszałka Roli-Żymierskiego, członków korpusu dyplomatycznego i rządu, odbyła się akademia.

Uroczystość zagaił sekretarz generalny Związku Czesław Łęski. Federacja — jak oświadczył ob. Łęski — liczy około 10 milionów b. więźniów politycznych z 18 krajów. Tydzień Solidarności obchodzony jest w całej Europie, a w ostatnim jego dniu odbędzie się otwarcie II Międzynarodowego Kongresu b. Więźniów Politycznych w Paryżu.

Pamięć zmarłych b. więźniów politycznych uczczono powstaniem.

Z kolei zabrał głos min. sprawiedliwości, tow. Henryk Świątkowski, przewodniczący Rady Naczelnej Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych.

Patrzyliśmy w oczy śmierci

„W niemiecko-faszystowskich więzieniach i obozach, zginęło ponad 6 milionów obywateli polskich. My należymy do tych kilkuset tysięcy Polaków i Polek, którym udało się uniknąć śmierci z ręki oprawców niemieckich, jakkolwiek w czasie pobytu w więzieniu i obozie śmierci chodziliśmy po krawędzi przepaści i patrzyliśmy w oczy śmierci. Jesteśmy szczęśliwi, że los nas oszczędził, że żyjemy i możemy pracować dla Polski wolnej i niepodległej — mówił tow. min. Świątkowski.

To, żeśmy zostali ocaleni, nakłada na nas wielkie, ale i zaszczytne obowiązki. Poznaliśmy piekło więzień i obozów niemiecko - faszystowskich, nauczyliśmy się solidarności w walce i cierpieniach, doznawanych od faszystowskich barbarzyców. Nasi bracia i nasze siostry, którzy zginęli w obozach i więzieniach faszystowsko - niemieckich, pozostawili nam w tragiczne dni przed swoim zgonem testament.

Pierwszy nakaz tego testamentu brzmi: „Nie pozwólcie narodom zapomnieć o zbrodniach faszyzmu. **Nie będzie Niemiec więcej pluł nam w twarz.** Cały naród polski i wszystkie narody, miłujące wolność, a w pierwszym rzędzie narody słowiańskie winny na zawsze zapamiętać: „Hitler żyje w milionach serc niemieckich". Zagadnienie Niemiec jest zagadnieniem pokoju i istnienia całych narodów. Biada tym, którzy by uważali, że zagadnienie faszyzmu hitlerowskiego jest już wyczerpane i załatwione. Byłby to straszliwy błąd, za który całe narody zapłaciłyby życiem. A wreszcie: „Świat powinien w pierwszym rzędzie zająć się losem tych narodów, które ucierpiały z powodu Niemiec'".

Nakaz pomocy

Drugim nakazem pozostawionego nam testamentu jest nakaz niesienia pomocy wdowom i sierotom, pozostałym po ofiarach hitlerowskiego terroru, niesienia pomocy kolegom i koleżankom, którzy z powodu cierpień w obozach i więzieniach, utracili zdolność do pracy. Jest to święty obowiązek naszego Związku.

Trzecim nakazem dla naszego Związku jest zbieranie bezpośrednio od żyjących ofiar hitlerowskiego terroru i utrwalanie w zeznaniach i dokumentach dowodów zbrodni niemieckich — na wieczną hańby faszyzmu pamiątkę, dla nauki ostrzeżenia przyszłych pokoleń, dla umocnienia solidarności narodów słowiańskich i wszystkich innych narodów, miłujących pokój i wolność.

Tow. min. Świątkowski zakończył przemówienie okrzykiem na cześć międzynarodowej solidarności b. więźniów, pokoju i demokratycznej Polski.

Na zakończenie części oficjalnej akademii, głos zabrał Sekretarz Generalny Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych, wicemin. Balicki. W przemówieniu podkreślił on znaczenie ciężaru gatunkowego solidarności międzynarodowej oraz przedstawił cele i zadania Federacji.

Mówca ostrzega przed reżimem gen. Franco, który stanowi groźbę dla pokoju, a następnie porusza sprawę apelu, wystosowanego przez Federację do ministrów „Wielkiej Czwórki", aby z funduszów odszkodowań niemieckich określona część została przeznaczona dla ofiar faszyzmu.

W części drugiej akademii odbyły się występy artystyczne, związane tematowo z martyrologią b. więźniów politycznych.

Stan wojenny na Peloponezie

Mistyfikacja wobec komisji ONZ

LONDYN (PAP). — Jak donosi agencja Reutera z Aten w południowej części Peloponezu trwają w dalszym ciągu niepokoje i walki. Rząd grecki postanowił — po 5 godzinnym posiedzeniu — wprowadzić stan wojenny w okręgu Laconia w południowej części Peloponezu.

Kierownictwo EAM wysłało depeszę do ministrów spraw zagranicznych w Moskwie, w której podaje rozmiary niepokojów w południowej części Peloponezu oraz fakty mordowania elementów lewicowych w tym rejonie.

FAŁSZYWY ADRES

Przywódca powstańców greckich gen. Markos, — którego komisja śledcza ONZ daremnie poszukiwała w górskim terenie — oświadczył, że według jego przypuszczeń przedstawiciele ONZ zostali rozmyślnie skierowani w niewłaściwe miejsce. Stwierdzili to delegaci radziecki i polski po powrocie do Salonik. Zakomunikowali oni, że spotkali gen. Markosa w górach Tesalii w centralnej Grecji w odległości 250 kilometrów od miejsca, w którym nabróżno czekali przez dwa dni. Delegat radziecki przeprowadził rozmowę z Markosem i przywiózł od niego adresowany do komisji dokument objętości 200 stron. Obecnie członkowie komisji śledczej udadzą się na okres tygodnia na teren Bułgarii i Jugosławii. 7 kwietnia komisja zbierze się ponownie w Genewie w celu wyciągnięcia wniosków na podstawie zeznań, złożonych przez przedstawicieli Grecji, Albanii, Bułgarii i Jugosławii. Na zakończenie komisja przekaże sprawozdanie Radzie Bezpieczeństwa.

Sięgamy liczby 700.000 członków

stwierdza Przewodniczący CKW PPS tow. minister Osóbka-Morawski

Dnia 23 bm. w sali Fabryki „E. Wedel" odbył się zjazd warszawskiego Wojewódzkiego Aktywu PPS.

Na zjazd przyjechały liczne delegacje z całego województwa i szczelnie wypełniły pięknie udekorowaną salę.

Zebrani okrzykami i burzliwymi oklaskami powitali przybyłego na konferencję Przewodniczącego CKW PPS tow. min. Edwarda Osóbkę-Morawskiego.

Obrady zagaił i powitał zebranych Przewodniczący WK PPS tow. poseł Tadeusz Ćwik następnie zaprosił do prezydium zjazdu Przew. CKW PPS tow. min. Osóbkę-Morawskiego, tow. pos. Belońskiego, pos. Baranowskiego, Dobrowolskiego, Grossa, Kępczyńskiego i innych.

Pierwszy wygłosił przemówienie przewodniczący CKW PPS tow. min. Osóbka-Morawski, który w dłuższym referacie omówił sytuację polityczną wewnątrz kraju podkreślając rozkład ideologiczny opozycji oraz pozytywny zwrot poglądów najszerszego społeczeństwa do nowego Rządu.

Omawiając sytuację międzynarodową tow. min. Osóbka-Morawski podniósł wagę sojuszu z Czechosłowacją oraz przypomniał, że utrwalenie niepodległości leży w słusznej polityce międzynarodowej. Rządów Demokratycznej Polski, podstawą której, jest sojusz ze Zw. Radzieckim.

Omawiając sprawy organizacyjne mówca zwrócił uwagę na wielki obowiązek pracy organizacyjnej, wśród członków naszej Partii, której liczba członków dobiega dziś do 700.000.

Po skończonym referacie zebrani zgotowali Przewodniczącemu CKW PPS tow. min. Osóbce-Morawskiemu burzliwą owację.

Następnie tow. poseł Stanisław Gross dał sprawozdanie ze Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów i z prac na niwie Parlamentu.

Po referatach i ożywionej dyskusji zebrani jednogłośnie uchwalili następującą rezolucję:

REZOLUCJA

Zebrani na Konferencji w dniu 23.III.1947 aktywiści Polskiej Partii Socjalistycznej województwa warszawskiego stwierdzają, że:

Dotychczasowa polityka prowadzona przez Kierownictwo Partii jest polityką zabezpieczającą narodowi uniknięcie walk wewnętrznych, ponieważ opiera się ona na jednolitym froncie klasy robotniczej, na sojuszu z chłopami i na jedności całej polskiej demokracji. Ta polityka doprowadziła do zwycięstwa wyborczego, które jest ważnym etapem w rozwoju kraju. Zwycięstwo to powoduje normalizację stosunków w kraju, kładzie kres tymczasowości oraz powoduje coraz to większe skupianie się narodu wokół bloku demokratycznego i Polskiej Partii Socjalistycznej.

Zwycięstwo wyborcze i coraz większa konsolidacja narodu przyczyniają się do zwiększenia wysiłków przy odbudowie i przebudowie kraju, dają możność podniesienia narodu na wyższy poziom dobrobytu, oświaty, kultury i życia duchowego.

Polska polityka zagraniczna, polityka sojuszu i współpracy ze Związkiem Radzieckim, i wszystkimi narodami miłującymi pokój zabezpiecza narodowi spokojny rozwój i daje gwarancję pokoju w Europie. Współtwórcą i kontynuatorką tej polityki jest PPS.

Uczestnicy Konferencji politykę tę popierają w całej rozciągłości widząc w niej jedyną drogę dla pokojowego rozwoju naszego kraju.

Zebrani z radością witają fakt zawarcia sojuszu z narodem Czechosłowacji widząc w nim dalsze gruntowanie pokoju i umocnienie bezpieczeństwa Europy przed niewygasłym dotychczas wulkanem nacjonalizmu niemieckiego.

Konferencja wzywa organizacje partyjne okręgu do wytężonej pracy na wsi, zwłaszcza w gospodarczym ruchu Spółdzielczym i Samopomocy Chłopskiej, wśród inteligencji, kobiet i młodzieży.

W okresie w którym wyniki pracy gospodarczej Państwa stają się najważniejsze i decydujące, należy uaktywnić działalność Zw. Zawodowych i Rad Zakładowych oraz w dalszym ciągu pogłębiać dobrą i owocną współpracę z masą bezpartyjnych, którzy uczciwie pracują na swoich posterunkach.

NIECH ŻYJE POLSKA DEMOKRATYCZNA!
NIECH ŻYJE POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA!

Niemcy — sprawcami nędzy świata

pisze Hoover w raporcie do Trumana

W nagrodę proponuje odbudowę przemysłu niemieckiego

N. JORK PAP. W trzecim sprawozdaniu złożonym Trumanowi z misji gospodarczej do Europy Hoover przedstawił program, który ma poprzeć eksport niemiecki. Program ten przewiduje uznanie Zagłębia Ruhry i Nadrenii jako części Niemiec, zaprzestania dalszych demontaży i niszczenia fabryk z wyjątkiem zakładów zbrojeniowych oraz uwolnienie przemysłu niemieckiego od obcych właścicieli.

Hoover proponuje przekazanie przemysłu niemieckiego pod nadzór Sojuszniczej Komisji Kontroli, której zadaniem będzie dopilnowanie, ażeby nie przemienił się on w przemysł militarny. Przemysłem winni kierować sami Niemcy pod kontrolą międzynarodową. Hoover stwierdza, że przedłożone przez niego wnioski „nie są wynikiem sentymentu ani uczucia względem narodu, który sprowadził taką nędzę na cały świat". B. prezydent zwraca uwagę, że płatnicy amerykańscy i brytyjscy pokrywali blisko 600 milionów dolarów rocznie celem niedopuszczenia, aby Niemcy, zamieszkujący zachodnie strefy okupacyjne przymierali głodem, Hoover zaleca uruchomienie wszystkich fabryk zarówno ciężkiego, jak i lekkiego przemysłu, ażeby zwiększyć produkcję z zastrzeżeniem, że nie będzie ona obejmować sprzętu wojskowego. Zdaniem Hoovera sam lekki przemysł niemiecki nie będzie przez długie lata w stanie pokryć kosztów importu.

Kongres 32 narodów Azji

LONDYN (PAP). — Wczoraj w New Delhi, wicepremier tymczasowego rządu Indii Pandit Nehru otworzył konferencję panazjatycką. Na konferencję przybyli delegaci 32 narodów, poza tym zgromadziło się ponad 10 tysięcy publiczności. W inauguracyjnym przemówieniu Nehru zapowiedział, że Azja będzie musiała przyczynić się skutecznie do utrzymania pokoju. Stwierdził on, że „stare imperializmy zanikają tak samo, jak zwalił się mur, otaczający Indie". Nehru zapowiedział poparcie ONZ oraz apelował aby konferencja dążyła do stworzenia idealnego jednego świata.

W wielkim hotelu Moskwy



Jedna z sal i „Foto-Studio" największego hotelu „Moskwa" w stolicy Związku Radzieckiego. Obecnie hotel zajęty jest przez zagraniczne delegacje towarzyszące ministrom spr aw zagranicznych W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji.

Musimy być dalekowzroczni

Tow. Premier Cyrankiewicz na obradach aktywu PPS w Łodzi

W dniu 22 b. m. odbyła się w Łodzi narada aktywu PPS, poświęcona omówieniu najważniejszych aktualnych zagadnień z życia partii i kraju. W obradach wziął udział sekretarz generalny CKW PPS tow. Premier Cyrankiewicz. Tow. Premier wygłosił dłuższe przemówienie, w którym naświetlił rolę PPS w życiu odrodzonej Polski oraz wskazał na podstawowe prawa, które winny rządzić przyszłością kraju.

Mówca podkreślił olbrzymie znaczenie zwycięstwa demokracji polskiej, odniesionego w wyborach styczniowych, dzięki wprowadzeniu w życie idei jedności działania obu partii robotniczych i wspólnych celów, łączących wszystkich demokratów polskich w ramach Bloku Demokratycznego.

Tow. Premier zwrócił uwagę na konieczność prowadzenia dalekowzrocznej polityki, zgodnej z rytmem historii narodu polskiego i podkreślił, że polityka Polski nie może opierać się na monopolu jednej partii, gdyż jest to rzecz niemożliwa i dla Polski szkodliwa. Zresztą nie ma takiej partii, któraby mogła sama dźwigać cały ciężar pracy i odpowiedzialności — mówił tow Premier — a antyjednolitofrontowe koncepcje groziłyby katastrofą polskiej rewolucji i polskiej niepodległości.

Przemówienie swe zakończył tow. Premier wezwaniem do wzmożenia dyscypliny partyjnej. Po przemówieniu tow. Premiera zabrał głos sekretarz CKW PPS tow. Wachowicz, który omówił sprawy wewnętrzno - organizacyjne oraz tow. Kępa - Różycki, który poruszył zagadnienia gospodarcze.

JUTRO ZAMIEŚCIMY

Korespondencję własną z Konferencji Moskiewskiej

naszego specjalnego wysłannika

KAROLA MAŁCUŻYŃSKIEGO

pt. ATMOSFERA PRACOWNI NAUKOWEJ

Konferencja Moskiewska w porównaniu z Paryską

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN PPS

Warszawa, 24 marca

Polityka odbudowy

Minister Odbudowy, tow. prof. Michał Kaczorowski udzielił wywiadu przedstawicielowi SAP, w którym poruszył szereg zagadnień polityki odbudowy w związku z rozpoczynającym się nowym sezonem budowlanym. Plan inwestycyjny Ministerstwa Odbudowy (w sumie około 16 miliardów zł na rok 1947) obejmuje wszystkie inwestycje budowlane sektora publicznego z wyjątkiem obiektów przemysłowych, komunikacyjnych, pocztowych i wojskowych.

Jednolita polityka budowlana nastawiona jest przede wszystkim na zmniejszenie do minimum kosztów budowy. Chodzi tu o odpowiednią organizację rynku pracy, racjonalizację robót budowlanych, organizację produkcji i rozdziału materiałów budowlanych. Szczególną uwagę Ministerstwo Odbudowy poświęci zwalczaniu przerostów i luksusów.

W dalszym ciągu wywiadu tow. min. Kaczorowski wypowiedział się za większym udziałem w dziele odbudowy prywatnej inicjatywy. Przewidziane jest wydanie nowych przepisów, korzystnych dla jednostek, odbudowujących mieszkania prywatne. W szczególności mieszkania 2—4 izbowe mają być zwolnione od obowiązku „zagęszczania".

Tow. min. Kaczorowski zapowiedział wreszcie przyspieszenie prac nad odbudową mostu Kierbedzia.

Dobrze się stało, że minister miarodajny dla spraw odbudowy udzielił szczegółowych informacji o zamierzeniach swego resortu. Sprawy odbudowy interesują w obecnym okresie każdego obywatela. Sukcesy Ministerstwa Odbudowy są naszymi wspólnymi sukcesami.

Kres gościnności

Prasę światową niedawno obiegła wiadomość, że rząd brytyjski zamierza odesłać do Niemiec i tam zdemobilizować wszystkich b. żołnierzy polskich, którzy odmówią wstąpienia do Polskiego Korpusu Posiłkowego, bądź powrotu do Polski. Rzeczywiście 200 takich żołnierzy wylądowało już w Niemczech, znalazłszy się na bruku.

Kilka dni temu w londyńskim dzienniku „Times" ukazał się artykuł wyjaśniający, że owa deportacja byłych aliantów do kraju byłych wrogów miała na celu unaocznienie Polakom, że dłużej nie mogą pozostać jako natrętni goście i muszą się zdecydować na wybór: albo pracy dla przemysłu brytyjskiego na warunkach podyktowanych przez rząd brytyjski, albo na powrót do Polski. Ponieważ wszelkie perswazje i enuncjacje oficjalnych czynników angielskich, nakłaniające Polaków do powrotu do Polski z uporem przyjmowane były przez Polaków, jako wyraz „wyższej polityki", Anglicy poczuli się zmuszeni do dania Polakom praktycznej nauczki.

Lekcja ta jest dotkliwa, zwłaszcza dla ludzi wychowanych w legendzie „staropolskiej gościnności". Ale najgościnniejszy gospodarz straci cierpliwość, gdy gość mu się zadomowi tak dalece, że próbuje nawet przestawiać meble. Gdy nie pomagają grzeczne, nie stanowcze prośby o puszczenie, wreszcie gościnny, zniecierpliwiony gospodarz woła policję i wyrzuca uciążliwego gościa za drzwi.

Szkoda, że nasi „nieprzejednani emigranci" doprowadzili aż do tak drastycznej sytuacji. I po co? Przecież mają własny, czekający na nich dom.

Autorytet Narodów Zjednoczonych

a nie jednostronne decyzje mocarstw

Amb. tow. Lange o roli ONZ w rocznicę powstania Rady Bezpieczeństwa

N. JORK (PAP). Z okazji rocznicy pierwszego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa przypadającej 25 marca, amb. tow. Lange udzielił nowojorskiemu korespondentowi PAP wywiadu, w którym zbilansował dotychczasowe prace i osiągnięcia tej instytucji.

JAWNOŚĆ

„W pierwszym roku swego istnienia — powiedział ambasador Lange — Rada Bezpieczeństwa ustaliła, że spory międzynarodowe, zagrażające pokojowi i bezpieczeństwu świata będą omawiane na jawnych i publicznych posiedzeniach, dostępnych dla prasy i radia. Ujawniając wszystkie sprawy, Rada umożliwiła całemu światu śledzenie ich przebiegu. Fakt ten winniśmy uznać za atrybut demokratycznego postępowania w kwestiach międzynarodowych. Rada Bezpieczeństwa uzgodniła również jak należy przeprowadzić badania sporów międzynarodowych. W sprawie Hiszpanii podkomitet sformułował jednogłośnie oskarżenie faszystowskiego reżimu generała Franco. Oskarżenie to stało się podstawą akcji uznanej za właściwą przez Generalne Zgromadzenie ONZ. Komisja dla sprawy Grecji jest nadal czynna i nie przedstawiła jeszcze swego sprawozdania. Nie wątpię, że prace tej komisji pomogą wydobyć prawdę o sytuacji greckiej.

NIE MA POWODU DO PESYMIZMU

Usiłowania Rady Bezpieczeństwa w kierunku osiągnięcia praktycznych rozwiązań innych zagadnień okazały się mniej skuteczne. Szczególną powolność notuje się w kwestii energii atomowej. Ale ONZ znajduje się jeszcze we wczesnym stadium swej działalności i dlatego nie powinniśmy być zbyt pesymistyczni..

REDUKCJA ZBROJEŃ

Najważniejszą sprawą w bieżącym roku będzie sprawa rozbrojenia. Rezolucją z 14 grudnia 11946 r. Generalne Zgromadzenie zleciło Radzie Bezpieczeństwa aby w szybkim tempie opracowała projekt praktycznych środków zmierzających do „zaprowadzenia ogólnej redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz do zapewnienia, że uregulowanie tej sprawy będzie ogólnie przestrzegane." Rada Bezpieczeństwa utworzyła komisję, która ma to opracować.

PRZECIW JEDNOSTRONNYM DECYZJOM

Rada Bezpieczeństwa musi również podjąć poważny wysiłek dla utrzymania swego autorytetu i zapobieżenia jednostronnym akcjom mocarstw.

Mimo, że siły imperializmu powoli zamierają, należy oczekiwać jeszcze prób rozwiązywania zagadnień przy pomocy metod imperialistycznych z ominięciem Narodów Zjednoczonych. Przeciwko tego rodzaju usiłowaniom Rada Bezpieczeństwa musi zabezpieczyć zarówno swój autorytet jak i Narodów Zjednoczonych i musi zastosować jako nową metodę rozwiązywania zagadnień międzynarodowych porozumienie wszystkich zainteresowanych stron oraz całej wspólnoty świata.

ONZ WE WŁASNEJ SIEDZIBIE

N. JORK (PAP). W rocznicę pierwszego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa przypadającą 25 marca, sekretarz generalny ONZ Trygve Lie przejmie dokument nadający tej organizacji na własność tereny Manhattanu, gdzie zostaną wybudowane w przyszłości budynki ONZ. Równocześnie Lie otrzyma 8 i pół miliona dolar. ofiarowanych przez Rockefellera na zakup dodatkowych terenów.

Nastrój pokoju i przyjaźni do ZSRR

stwierdziła delegacja radziecka w Anglii

LONDYN (PAP). Premier Attlee przyjął delegację Rady Najwyższej ZSRR z Kuźniecowem na czele na specjalnej audiencji. Rozmowa, w której wziął udział również radziecki charge d'affaires w Londynie, Kukin, trwała blisko godzinę. Członkowie delegacji postawili premierowi szereg pytań w sprawie wewnętrznych brytyjskich stosunków oraz zagadnień międzynarodowych, w pierwszym rzędzie zaś utrwalenia współpracy między Związkiem Radzieckim a Wielką Brytanią. Kuźniecow oświadczył, że w czasie pobytu w Anglii delegacja miała możność przekonania się, że naród brytyjski jest przyjaźnie nastawiony do ludności radzieckiej i pragnie ustanowienia trwałego pokoju.

Francuskie olbrzymy

na polskich liniach lotniczych

Wczoraj min. komunikacji, inż. Rabanowski, wziął udział w próbnym locie na oferowanym Polsce przez francuski przemysł lotniczy 4-motorowym samolocie pasażerskim „Languedock". Trasa lotu prowadziła z Warszawy do Gdańska i z powrotem i przebyta została bez lądowania w Gdańsku w 1 godz. 40 min.

30 samolotów tego typu obsługują pasażerskie linie francuskie na trasie Casablanca—Paryż, Saigon — Paryż, Paryż — Sztokholm.

Samolot może zabrać 33 pasażerów i 4 ludzi załogi.

W najbliższym czasie Polska zakupi we Francji 10 samolotów „Languedock 161", przeznaczonych do lotów długodystansowych na polskich liniach pasażerskich.

Jedenasta rocznica wypadków krakowskich

Staraniem Wydziału Kultury i Oświaty OKZZ odbyła się w Krakowie uroczysta akademia ku czci poległych w wypadkach krakowskich w roku 1936 robotników. Uroczystość zagaił tow. pos. Kowalczyk (PPS), po czym zabrał głos tow. pos. Adam Polewka (PPR).

14 milionów głodnych dzieci

N. JORK. PAP. Komisja dla spraw spraw społecznych Rady Gospodarczo-Społecznej Narodów Zjednoczonych przyjęła plan, na którego podstawie robotnicy całego świata oddali by jedną dniówkę na międzynarodowy fundusz pomocy dzieciom. Uchwała podkreśla, że w krajach, w których inne formy zbiórki przyniosły by lepsze wyniki zostaną one również zastosowane niezależnie od tego planu. Dotychczas 7 krajów zwróciło się o pomoc w wyżywieniu ponad 14 milionów dzieci i matek w ciąży.

2 tys. zabitych

podczas zamieszek w Indiach

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Bombaju, że w wyniku starć, jakie miały miejsce w ostatnich dniach na pograniczu Pendżabu, zginęło 2.000 osób, rannych zaś zostało 1.100.

W niedzielę opublikowano oficjalny komunikat z Pandżabu, stwierdzający, że do położenia kresu lokalnym walkom użyto ponad 18 tysięcy żołnierzy hinduskich, 2 tysiące brytyjskich i 2 oddziały lotnicze. Kilka towarzystw transportowych przeprowadza ewakuację ludności z objętych rozruchami terenów do obozów uchodźców.

Zjednoczenie Niemiec było dziełem reakcji

dziś ma się stać podstawą demokracji

MOSKWA PAP. — Wczorajsza „Prawda" zamieszcza artykuł znanego publicysty radzieckiego Zasławskiego o ustroju państwowym Niemiec. Zasławski stwierdza, że odbudowa niemieckiego państwa demokratycznego powinna się odbywać stopniowo i że stały ustrój powinien być poprzedzany przez tymczasowe formy rządzenia. Autor podkreśla, że Związek Radziecki jeszcze w ogniu walk z Niemcami oświadczył ustami generalissimusa Stalina, że stawia sobie jedynie za cel likwidację państwa hitlerowskiego, lecz nie ma zamiaru zniszczenia narodu niemieckiego.

Pamiętając o rozbójniczym państwie hitlerowskim nie wolno jednak zapominać o tym, co poprzedzało narodowy socjalizm. Naród niemiecki ma do zanotowania długą i bogatą drogę walki o demokratyzację swego kraju.

Fatalnym dla narodu niemieckiego był fakt, że jedność Niemiec została urzeczywistniona nie przez demokrację, lecz zdobyta „krwią i żelazem" przez rozbójniczą i zaborczą politykę Bismarka. Wojująca reakcja niemiecka przywłaszczyła sobie i wykorzystała w celach rozbójniczych hasło jedności narodowej. Okres republiki weimarskiej cechuje zniesienie monarchii, wprowadzenie pewnych swobód obywatelskich oraz legalizacje partii demokratycznych. Wadą konstytucji weimarskiej było nadanie prezydentowi praw dyktatorskich, które umożliwiały mu zniesienie gwarancji demokratycznej. Utorowało to — zdaniem Zasławskiego — drogę do władzy hitlerowskiej i podcięło podstawy nowej republiki. Zniszczenie hitleryzmu nie wiedzie z powrotem do republiki weimarskiej, jednakże należy wykorzystać dobre jej strony.

Historycznie niemożliwą i utopijną jest próba odrodzenia Niemiec feodalnych z ich licznymi księstwami, i federacją poszczególnych rządów. Próba taka mogłaby oddać hasło jedności państwa niemieckiego w ręce niemieckich reakcjonistów.

„Znaczenie form tymczasowych — pisze autor — polega na przygotowaniu i zapewnieniu narodowi niemieckiemu pełnych możliwości dla stworzenia stałego państwowego ustroju demokratycznego, dla usunięcia wszystkiego co przeszkadza temu narodowi w utworzeniu Niemiec rzeczywiście demokratycznych i niepodzielnych. Stworzenie takich Niemiec, które weszy by w skład miłujących wolność narodów i zajęły wśród nich godne miejsce, możliwe jest tylko przez zastosowanie środków zdecydowanego i bezwzględnego oczyszczenia całych ziem niemieckich od wszystkich resztek i przeżytków hitleryzmu drogą zniszczenia tych wszystkich czynników, które podsycają nacjonalizm i szowinizm niemiecki".

W kilku wierszach...

— Sąd wojskowy w Oldenburgu skazał na karę śmierci dwóch strażników b. obozu karnego w Emsland. 4 innych skazano na więzienie od 3 do 15 lat.

— W Rzymie zostanie uruchomiona pierwsza kolej podziemna łącząca dworzec główny z przedmieściem Le Tre Fontane.

Zapowiedź pokojowego rozwiązania zagadnienia Indochin

PARYŻ (PAP) Sekretarz generalny francuskiej partii komunistycznej wicepremier Thorez wygłosił w niedzielę na wiecu w mieście Valence przemówienie, w którym przypomniał udział partii komunistycznej w ruchu oporu i podkreślił, że po wyzwoleniu partia rozpoczęła walkę o podniesienie produkcji przemysłowej. Obecnie upaństwowione kopalnie francuskie wydobywają o 20 proc. więcej węgla niż w roku 1938. Produkcja stale wzrasta. Jednakże wskutek niedostatecznych dostaw z Zagłębia Ruhry wysiłki narodu francuskiego w dziele odbudowy są stale hamowane. Francja ma prawo do węgla Zagłębia Ruhry i dostawy muszą być podjęte na nowo.

Francja dąży do całkowitej likwidacji faszyzmu na całym świecie nie wyłączając Hiszpanii i Grecji, do skutecznego rozbrojenia Niemiec i do kontroli międzynarodowej w Zagłębiu Ruhry. Zagłębie Saary powinno być pod względem gospodarczym połączone z Francją, co nie oznacza, że Francja dąży do zaboru tego obszaru pod względem politycznym.

Thorez stwierdził, że przedstawiciele partii komunistycznej zgodzili się pozostać w rządzie i wziąć udział w rozwiązaniu problemu indochińskiego na drodze pokojowej.

Cały kraj walczy z powodzią

Wojsko i społeczeństwo w akcji ratunkowej

Na wszystkich rzekach Polski, gdzie zagraża powódź, trwa niezwykle zacięta walka z żywiołem z udziałem zarówno wojska jak i ludności cywilnej. Tegoroczna powódź jest jedną z największych, jakie miały miejsce w Polsce.

O ile — w woj. krakowskim — wobec spłynięcia lodów i opadnięcia wody — zniesiono pogotowie przeciwpowodziowe — o tyle sytuacja w dolnym biegu Wisły ciągle jest jeszcze groźna.

Dla zasilenia akcji przeciwpowodziowej przybył do Warszawy batalion 1 pułku pontonów, który obronił trzy mosty pod Sandomierzem.

Lody Wisły spływają aż do rejonu poniżej Bydgoszczy i od Tczewa do Ujścia. W środkowym i dolnym biegu Wisły powstały poważniejsze zatory. Największy z nich utworzył się pod Zakroczymem, przy czym w dalszym ciągu prowadzi się intensywną akcję bombardowania przez lotnictwo. Saperzy bronią drewnianego mostu pod Wyszogrodem, który ma uszkodzone jedno przęsło. Zator bombardowano w niedzielę dwukrotnie przy użyciu lotnictwa i czołgów, przy czym udało się część zatoru zniszczyć. Należy podkreślić ofiarne wysiłki 2 pułku saperów, który ratuje ludność cywilną okolic Kazunia, Leoncina i Czosnowa. Bohatersko walczą również cywilne brygady przeciwpowodziowe, ponadto zaś ofiarną pomoc niesie PCK.

Koło Ciechocinka powstał 22 bm. drugi zator, który został zbombardowany i usunięty przez 1 pułk pontonowy. Z wielką trudnością udało się w tym miejscu uniknąć zalewu i katastrofy. 23 bm. powstał trzeci zator na 755 km pomiędzy Toruniem a Bydgoszczą. Dzięki energicznej akcji wojska zator usunięto. Tego samego dnia w godzinach popołudniowych powstał czwarty zator w rejonie Chełmna. Zator ten jest poważny i zagraża lewobrzeżnym miejscowościom. Należy nadmienić, że w roku ubiegłym na tym samym kilometrze zator trwał powyżej miesiąca, pomimo bombardowania lotniczego i artyleryjskiego oraz akcji lodołamaczy.

W Tczewie istnieje obawa, że nowootwarty most dla ruchu kołowego — zostanie zniesiony z chwilą ruszenia lodów, które jest spodziewane w nocy z 24 na 25 bm.

Wodami Raduni zostały zalane w Gdańsku ul. Toruńska i przyległe tereny. Zaalarmowane oddziały straży ogniowej wraz z ludnością cywilną ratują dobytek mieszkańców zalanych domów.

ODRA

Duże zatory lodowe powstały na Odrze w pow. krośnieńskim. Most w Krośnie lekko uszkodzony. Drużyny robotników cywilnych i oddziały saperskie w ciągłej akcji walczą o utrzymanie mostu.

Lody na Odrze i jej dorzeczu spłynęły do Kistrzynia. Pod tym miastem utworzył się zator, który spowodował zalew lewego niemieckiego brzegu. Zator powstrzymuje odpływ lodu z Warty.

WARTA

Lody na Warcie spłynęły poniżej Poznania. Dzięki zaciętej walce i energicznej akcji zdołano usunąć kilka zatorów a woda opada.

Na warcie poniżej Uniejowa, woda przybiera na skutek ruszenia dopływów Warty. Akcja obrony mostów w Miłkowicach i Uniejowie trwa nadal. Na odcinku Koło — Konin tworzące się zatory zagrażają bezpieczeństwu wałów ochronnych. Zarządzono ewakuację ludności z zagrożonych wsi. Nisko położone części m. Konina są zalane.

Po dramatycznej i pełnej poświęcenia walce zespołów ratowniczych, został uratowany most na Warcie w Obornikach. Obecnie trwa zacięta walka o utrzymanie mostu drogowego we Wronkach.

BUG

Bug ruszył w górnej części. Wywiad lotniczy wykazał, że następuje wylew, a miasto Nowy Dwór znalazło się pod wodą.

— Na zelektryfikowanych kolejach w południowej Anglii zakończył się 24-godzinny strajk motorniczych. Strajk spowodował odwołanie 750 pociągów.

— Zw. Robotników Samochodowych CIO zwrócił się do zakładów General Motors z żądaniem podwyżki płac o 23 centy na godzinę, płatnych wakacji i 40-godzinnego tygodnia pracy.

PSL w województwie warszawskim przeciwko p. Mikołajczykowi

Sprawozdawca polityczny Socjalistycznej Agencji Prasowej donosi o sytuacji wewnętrznej w PSL:

Do opozycyjnych ośrodków należy warszawski zarząd wojewódzki tej partii. P. Mikołajczyk pragnął i na tym terenie pozbyć się niewygodnych dla siebie ludzi. W tym celu zwołał na dzień 22 marca konferencję wojewódzką zarządów powiatowych, sądząc, że uda mu się zmobilizować zarządy powiatowe przeciwko zarządowi wojewódzkiemu.

Okazało się wręcz przeciwnie. Próba sił zakończyła się kompletną klęską p. Mikołajczyka. Wystarczy powiedzieć, że na 7 reprezentowanych na konferencji powiatów (przedstawiciele pozostałych w ogóle na konferencję nie przybyli), jedynie powiat warszawski opowiedział się za linią p. Mikołajczyka, przedstawiciele zaś pozostałych sześciu powiatów bardzo ostro linię tę skrytykowali. Nie pomogła nawet specjalnie na ten cel przez p. Mikołajczyka zorganizowana grupa 14-tu „nieprzejednanych", wśród której, obok prezesa znajdowali się pp. Wójcik, Kamiński i inni — klęska koncepcji p. Mikołajczyka była bardzo wyraźna.

P. Mikołajczyk usiłował przekonać opozycję, wygłosił nawet parogodzinne(!) przemówienie. Wszystko daremnie. Ciekawym momentem w argumentacji p. Mikołajczyka było twierdzenie o... wielkich wpływach PSL w czasie wyborów.

Na to twierdzenie odpowiedział posłowi Mikołajczykowi, biorący również udział w konferencji poseł Załęski, że gdyby nawet tak było, jak mówi prezes Mikołajczyk, gdyby PSL posiadało wielkie wpływy, to wpływy te nie mają nic wspólnego z PSL ani z chłopstwem, ani z ideologią stronnictwa ludowego, a po prostu liczy p. prezes na przeciwników reformy rolnej i upaństwowienia przemysłu, na zakamieniałych wsteczników.

Opozycyjnie w stosunku do p. Mikołajczyka wypowiedziało się na konferencji jeszcze szereg mówców, m. in. ob. ob. Warowny (przewodniczący prezydium warszawskiego zarządu wojewódzkiego PSL), Gujski, Małkowski, Niedek i Prewęcki.

Generałowie niemieccy czyszczą obory

LONDYN (PAP). Jak donosi „Sunday Chronicle" generałowie i admirałowie niemieccy, którzy „kilka lat temu mieli nadzieję, że mianowani zostaną konsulami Hitlera w Imperium Brytyjskim" oczyszczają obecnie obory w gospodarstwach położonych wokół obozu dla jeńców wojennych w Walii. Jednym z pracujących tam jest b. rzecznik naczelnego dowództwa hitlerowskiego i znany wojenny komentator radiowy, generał Dittmar.

Narada przewodniczących i sekretarzy OKZZ

Dnia 26 bm. odbędzie się w Komisji Centralnej Związków Zawodowych narada przewodniczących i sekretarzy Okręgowych Komisji Związków Zawodowych.

Tematem obrad będzie m. in. nowelizacja dekretu o radach zakładowych oraz omówienie regulaminów OKZZ i Powiatowych Rad Z. Z.

Prof. Rose o swym pobycie w Polsce

Wielki przyjaciel Polski, dyrektor Instytutu Nauk Słowiańskich, prof. historii i literatury polskiej na Uniwersytecie Londyńskim, prof. W. Rose, na konferencji prasowej, zorganizowanej w dniu 22 bm. przez Komitet Słowiański, podzielił się swymi wrażeniami z pobytu w Polsce.

Prof. Rose przybył do Polski, aby odnowić dawne kontakty naukowe, nawiązać nowe oraz odwiedzić swych starych przyjaciół.

Podczas podróży swej interesował się przeważnie kwestią naszej odbudowy kulturalnej. Dominującym uczuciem, jakie z Polski wynosi jest ogromny podziw dla tężyzny, żywotności i zapału do pracy naszego narodu.

Zdumiewające wprost osiągnięcia zaobserwował prof. Rose, zwiedzając uniwersytety polskie: nowootwarty Uniwersytet w Łodzi, Uniwersytet Wrocławski i inne.

W PARTII PPS

Tow. min. Jabłoński na Walnym Zebraniu Dzielnicy Śródmieście

W dniu 23 b. m. odbyło się Walne Zebranie Dzielnicy Śródmieście, któremu przewodniczył tow. Min. dr. Henryk Jabłoński, Przewodniczący Stołecznego Komitetu PPS, tow. Jabłoński scharakteryzował sytuację międzynarodową, podkreślając istotę demokracji.. Dał on obraz prac naszych zarówno na terenie państwowym, jak i partyjnym.

Po sprawozdaniach sekretariatu i poszczególnych referatach, które dały ogólny obraz rozwoju Dzielnicy Śródmieście w okresie poprzedniej kadencji (liczba członków wzrosła o 400 proc.), udzielono ustępującemu Komitetowi absolutorium i dokonano wyboru nowych władz.

Na honorowego przewodniczącego wybrano jednogłośnie założyciela Dzielnicy Śródmieście tow. Józefa Drzewieckiego.

Do Komitetu wybrani zostali: tow. tow.: Sent Karol, Więch Feliks, Genachow Illa, Kucharczyk Kazimierz, Goszer Ludwik, Misiewicz Zygmunt, Gawin Henryk, Wojnarowski Ludwik, Kafalski Andrzej, Stefański Józef, Szczepański Feliks. Jedno miejsce vacat dla reprezentanta OM TUR.

Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: tow. tow. Jędrzejczak Stefan, Boca Franciszek, Ombach Gustaw, Rodkiewicz Roman.

Na zakończenie zebrania odśpiewano „Czerwony Sztandar"

Spółdzielcy PPS-owcy obradują nad rozwojem naszej gospodarki

W dniu 15 bm. odbyła się w Kielcach Wojewódzka Konferencja działaczy spółdzielczych PPS. Po omówieniu sytuacji gospodarczej i roli spółdzielczości w odrodzonej Polsce, zebrani uchwalili następującą rezolucję:

Uczestnicy wojewódzkiej konferencji przypominają wszystkim członkom PPS i zw. zawodowym dawno powzięte uchwały władz partyjnych i związkowych, zalecające masowe przystępowanie do spółdzielń Spożywców i Pracy, Oszczędnościowo-Pożyczkowych, Samopomocy Chłopskiej i innych.

Członkowie partii muszą uważać za swój obowiązek uczestniczenie w Walnych zebraniach spółdzielń, brania czynnego udziału we władzach tychże, a także w zebraniach wyborczych do Rad Oddziałowych.

Komitety PPS ułatwiają działaczom i praktykom spółdzielczym uczestniczenie w zarządzaniu spółdzielniami wszystkich typów, przez porozumienie się przy ustalaniu kandydatów z przedstawicielami partii demokratycznych i przedstawicielami partyjnych spółdzielców, przy obsadzaniu mandatów w radach oddziałowych i radach nadzorczych.

Członkowie PPS po wsiach i osadach użyczą pełnego poparcia spółdzielniom Samopomocy Chłopskiej i wezmą czynny udział w życiu i działalności gospodarczej spółdzielni tego typu.

Nowo-obrana Komisja Spółdzielcza przy WK PPS uczyni wszystko, żeby propaganda na rzecz ruchu spółdzielczego wśród mas pracowniczych nabrała trwałego charakteru.

Uczestnicy konferencji wyrażają przekonanie, że dla całkowitego pozyskania mas pracowniczych dla ruchu spółdzielczego jest rzeczą konieczną usprawnienie działalności gospodarczej spółdzielń wszystkich typów.

Pracownicy i działacze spółdzielczy, niezależnie od swej działalności zawodowej wezmą czynny udział w życiu partii a zwłaszcza do jej głównych zadań należeć będzie udzielanie się w sprawach natury gospodarczej.

Absolwenci Kursu Partyjnego Dzielnicy Żoliborz prenumerują Robotnika

Na zebraniu uczestników kursu partyjnego Dzielnicy Żoliborz im. dr. A. Próchnika z okazji zamknięcia kursów, uchwalono jednogłośnie że wszyscy absolwenci będą prenumerować „Robotnika"

Sekcja kobiet Dzielnicy Bielany

W dniu 13.3.1947 r. w lokalu Dzielnicy Bielany odbyło się zebranie Sekcji Kobiet PPS na którym referat o zadaniach kobiety w naszym życiu politycznym wygłosiła tow. Wisła Osóbka Morawska; następnie znaczenie spółdzielczości w gospodarce narodowej omówiła tow. Stankiewiczowa.

Następnie odbyły się wybory do Zarządu Sekcji Kobiet, wybrano tow. tow.. Nowicką, Siemianowską, Gęsiak, Boską, Jamrozińską, Malko, Żmijewską, Niedzielską, Kaźmierczak.

W dniu 14.3.1947 r. w lokalu naszej Dzielnicy wygłosił tow. poseł Juliusz Górecki piękny referat na temat dziejowego znaczenia Karola Marksa.

Prezydium SKPPS

Zawiadamiamy, że w dniu 24 marca br. (poniedziałek), o godz. 16-ej, w lokalu Stołecznego Komitetu przy ul. Mokotowskiej 24, IV p., odbędzie się posiedzenie Prezydium Stołecznego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej.

Warszawska Rada PPS

Dnia 31 b. m. o godz. 16 w lokalu Dzielnicy Śródmieście odbędzie się posiedzenie Warszawskiej Rady PPS.

Prelegenci SKPPS

Stołeczny Komitet PPS powiadamia wszystkich Tow. Prelegentów SK PPS, iż ostatnie cztery wykłady odbędą się w następujących dniach:

24.III. r. b. (poniedziałek), godz. 16—18 „Propaganda" tow. Dyr. Serkowski.

25.III. r. b. (wtorek), godz. 16—18 „Plan 3-letni" tow. Dyr. Greniewski

26.III. r. b. (środa), godz. 16—18 „Spółdzielczość" tow. poseł Rapacki.

3.IV. r. b. (czwartek), godz. 16—18 „Ruch zawodowy" tow. Poseł Motyka.

DZIELNICA MOKOTÓW

Dnia 23.III r.b. o godz. 10 rano, odbędzie się zebranie członków PPS poddzielnicy Fort - Mokotów, ul. Miłobędzka 16 z referatem tow. Olczyka.

Dnia 23.III r. b. o godzinie 11 rano, odbędzie się zebranie członków PPS Dzielnicy Mokotów z referatem tow. W. Winnickiego „Karol Marks twórca nauk Socjalizmu".

Dnia 24.III r. b., o godzinie 15, odbędzie się zebranie członków Koła PPS i PPR Samochodowni Min. Kom. ul. Czerniakowska 130 z referatem tow. Penksy.

Dnia 27.III r. b., o godzinie 15, odbędzie się zebranie członków Koła PPS Centralnego Zarządu Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego, ul. Narbutta 7 z referatem tow. Makowieckiego i tow. Kiekowieckiego.

Dnia 27.III r. b., o godzinie 9.30 rano, odbędzie się zebranie członków Koła PPS Straż Ogniowa, ul. Polna 1, z referatem tow. posła dr Krygiera i tow. dr. Grabana.

KOŁO PPS PRZY CENTRALI „SPOŁEM"

W poniedziałek dnia 24 marca r. b., odbędzie się zebranie członków i sympatyków Koła, na którym referat wygłosi tow. Sendłak, na temat „Zasady socjalizmu i PPS, a życie gospodarcze Polski". Obecność członków obowiązkowa.

KOŁO PPS RES. OŚWIATY PRZY ZARZĄDZIE MIEJSKIM

Dnia 24 b. m. o godz. 13 odbędzie się zebranie Koła PPS resortu Oświaty przy Zarządzie Miejskim. Ref. ideologiczny wygłosi tow. J. Gero.

Na RTPD

„Polmex" — Tow. Imp. Eksp. Maszyn — 900 zł.

Rolnicza Centrala Mięsna — Warszawa, — 55.000 zł.

Eug. Weinfeldowa zamiast kwiatów na trumnę śp. tow. Jana Szczyrka — 500 zł.

Ob. Czelicka Eug. — 1.000 zł.

Na Wiśle sytuacja nadal poważna

Rejon Puszczy Kampinoskiej pod wodą

Powoli, ale stale, podnosi się stan wody na Wiśle. Wczoraj, o godz. 18. osiągnął on w Warszawie + 5,68 m. co w porównaniu ze stanem o godz. 15 oznacza wzrost — 3 cm. — a więc na szczęście — nieznaczny.

W ciągu nocy mogą zajść jednak jeszcze niespodzianki i Wisła może przekroczyć granicę 6 m.

O ile nie jest to jeszcze bardzo groźne dla samej Warszawy, o tyle powstaje obawa zalania niżej położonych dzielnic południowej części miasta.

Coraz gorzej też wygląda sytuacja na Sadybie i w Mieście-Ogród, gdzie woda zbierająca się z topniejących śniegów, osiągnęła już metr głębokości i wdziera się do mieszkań.

Woda spowodowała także podmycie toru kolejki wilanowskiej na dalekim Czerniakowie.

Stoją natomiast w wodzie miejscowości podwarszawskie: Skolimów, Konstancin, Jeziorna, Wilanów — gdzie katastrofalnie wezbrała rzeczka Jeziorka.

Mieszkańców gromady Zawady ewakuowano do Siekierek.

OLBRZYMI ZATOR POD ZAKROCZYMEM

16 km. długości zator powstał między Zakroczymem i Czerwińskiem. Zwały kry, które zniosły mosty warszawskie — zatarasowały tu rzekę, zrywają wały ochronne i wstrzymując nawet wody Bugo-Narwi. W rezultacie kilkadziesiąt wsi w ciągu paru godzin znalazło się pod wodą. Szczególnie groźna sytuacja jest w rejonie Puszczy Kampinoskiej.

Zagrożonej klęską ludności — spieszy z pomocą wojsko. Władze wydały szereg specjalnych zarządzeń w celu ulżenia doli powodzian.

Uwaga - Bojowcy 1905

Zw. Weteranów Walk Rewolucyjnych 1905 roku zawiadamia, że 30 bm. (niedziela), godz. 10 w sali PPS Dzielnica Powiśle, ul. Tamka 18 odbędzie się walne zebranie.

Na porządku obrad m. in. sprawozdanie z działalności Zarządu za 1946 r. oraz uchwalenie budżetu na 1947 r.

Niedziela warszawskiej młodzieży

Wczoraj, 23 bm. pracowała przy odśnieżaniu Warszawy młodzież szkolna, zgrupowana w hufcach wychowania fizycznego, oczyszczając ul. Hożą, Wilczą, Wspólną, Piusa i Żurawią.

ZOM w liczbie 569 osób wraz z taborem 27 samochodów ciężarowych wywozi śnieg z głównej trasy komunikacyjnej: Rondo Waszyngtona, Zieleniecka.

Nauka bezpłatna zarobek zapewniony!

Dyrekcja kursu szkolenia zawodowego kadr dla odbudowy Warszawy zawiadamia, że przyjmuje zapisy na następujące grupy: 1) betoniarzy, 2) cieśli, 3) dekarzy i blacharzy, 4) murarzy, 5) stolarzy.

Warunki przyjęcia: a) skończone 18 lat, b) ukończone 7 kl. szk. powszechnej lub równorzędnej, c) zadawalający stan zdrowia.

W czasie szkolenia słuchacze otrzymują ryczałt na wyżywienie, zaś na budowie oprócz tego, wynagrodzenie za wykonane prace.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji dyrekcja kursów, Warszawa, ul. Chocimska nr 35, I piętro, od godziny 10 do 12.

Pomoc dla powodzian

Kwatery i żywność

Powodzianie z terenów podwarszawskich, przybywający do Warszawy, mogą zgłaszać się do punktów operacyjnych Sekcji Społecznej Komitetu Przeciwpowodziowego m. st. Warszawy.

Przybywający z terenów Skolimowa, Konstancina, Jeziorny, Wilanowa — do punktu ul. Czerniakowska 137. Z terenów Łomianek i położonych na północ od Warszawy—do punktu Al. Wojska 4 — Żoliborz. Ewakuowani z Pelcowizny — do punktu ul. Poborzańska 33.

Punkty te udzielają pomocy w zakresie wyżywienia i zakwaterowania.

Liliputy i olbrzymy Warszawy

Czasem śmieszne, czasem smutne — ale istotne

Czy znacie Warszawę? Mimo wszystko, mimo tego, jaka ona teraz jest. Niektóre rzeczy nie uległy zmianie. Niektóre zmienią się niezadługo — dobrze się więc z tym zapoznać.

NAJDŁUŻSZA ULICA...

Czy wiecie, jaka jest obecnie najdłuższa ulica w Warszawie. A jaka będzie? Jaka jest najkrótsza?

Otóż *najdłuższą ulicą* w Warszawie jest ul. Grochowska; długość jej wynosi około 5,5 km. W „Warszawie przyszłości" będzie ona nadal dzierżyć palmę pierwszeństwa. Nawet bowiem, przedłużona dziś ul. Marszałkowska (od Pl. Unii do wiaduktu żoliborskiego) nie będzie tak długa; będzie ona miała ok. 4.900 m.

Jeżeli chodzi o *najdłuższą arterię*, tzw. arterię przelotową (będzie ich kilka) będzie nią arteria północ - południe, biegnąca od Służewca ulicą Puławską, Marszałkowską, Słowackiego na Bielany. Będzie miała ponad 14 km. Podobną, choć nieco krótszą będzie arteria wschód - zachód, zaczynająca się w okolicach Dw. Zachodniego i biegnąca przez: Al. Jerozolimskie, Gen. Sikorskiego, 3 Maja, Waszyngtona do ul. Grochowskiej i Grochowską do Gocławka (ok. 12 km).

... I NAJBARDZIEJ KRĘTA

Z wielkim nowoczesnym miastem łączy się zawsze prosty rysunek ulic. W Warszawie najdłuższym prostym odcinkiem komunikacyjnym jest część przyszłej arterii wschód - zachód, mianowicie odcinek od Pl. Zawiszy przy ul. Grójeckiej aż do zetknięcia się Al. Waszyngtona z ul. Grochowską. Długość jego wynosi ok. 7 km.

Jest jednak także (i będzie) w Warszawie ulica zakręcająca pod kątem ostrym. Znajduje się ona naturalnie na Starym Mieście i nazywa się „Krzywe Koło". Kąt skrętu — 85 stopni.

Rekord najmniejszych rozmiarów posiada ul. Karasia (Teatr Polski), mająca niespełna 50 m długości.

Najmniejszą zahipotekowaną nieruchomością Warszawy jest budynek (nie budka!) na rogu ul. Długiej i Freta. Jego wymiary są 2 x 2 x 2 m. Kubatura więc równa się 16 m³.

Największą zabudowaną nieruchomością jest na razie „Dom Akademicki" na Pl. Narutowicza o kubaturze 130.000 m³.

Do liliputów wreszcie zaliczymy ilość usuniętego dotychczas z miasta gruzu — pół miliona m³ (w 2 latal) — do olbrzymów zaś, olbrzymów ponurych, to, co Warszawę najbardziej chyba przytłacza, pozostałe do usunięcia — 19½ miliona m³ gruzu! *(pa)*

Rozwój oddziału stołecznego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W sobotę, 22 bm. o godz. 10-ej w świetlicy Miejskiej Rady Narodowej w gmachu BGK rozpoczął obrady doroczny zjazd Kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z terenu stolicy.

Referat pt. „Rozwój idei słowiańskiej w Polsce" wygłosił Prezes Zarządu Głównego, tow. min. H. Świątkowski. Obszerne sprawozdanie z działalności Oddziału Stołecznego złożył inż. W. Fijałkowski. Ze sprawozdania dowiedzieliśmy się, że Towarzystwo na terenie stolicy liczy obecnie 147 kół i 8.000 aktywnych członków.

Towarzystwo rozwija ożywioną działalność organizacyjną i propagandową. Co wtorek odbywają się odczyty na tematy dotyczące stosunków polsko-radzieckich i życia narodów Związku Radzieckiego. Ruchome kino Towarzystwa dało 176 seansów filmów radzieckich, które obejrzało 34.000 osób. Ponadło organizowane są poranki filmów dla młodzieży.

Źle zrobili ale się przyznają

My, niżej podpisani: mot. Stanisław Księżopolski, kond. Jan Czarnyszewicz i kond. Franciszek Zajdler dnia 13 b.m. o godz. 21,30 wbrew wyraźnym zarządzeniom Dyrekcji M.Z.K. odjechaliśmy tramwajem Nr. 15 z przystanku przy ul. Muranowskiej, nie czekając na publiczność, która właśnie wysiadała z autobusu linii L.

Uznając swoją winę, wpłacamy po 500 zł. na odbudowę Warszawy i prosimy o opublikowanie tego oświadczenia w prasie.

Następują podpisy.

Tajemnica kina „Olimp"

Całkiem niepotrzebny teatrzyk

Jeszcze do obecnej chwili niektóre dzielnice Warszawy pozbawione są całkowicie rozrywek kulturalnych. Do najbardziej upośledzonych pod tym względem należy niewątpliwie Mokotów.

Brak ten, ze względu na postępującą odbudowę (na Mokotowie mieszka 60 tys. osób) i mniejszy w stosunku do reszty dzielnic procent zniszczenia — odczuwa się tu bardzo silnie.

Nic więc dziwnego, że już w 1945 r. „Film Polski" projektował odbudowę kina „Olimp" przy ul. Puławskiej. Dałoby to w efekcie około 1000 miejsc.

BOS odniósł się jednak do tego projektu negatywnie. Budynek ze względów urbanistycznych — miał ulec rozbiórce.

Tymczasem obecnie budynek b. kina „Olimp" remontuje się. Prace są już stosunkowo daleko zaawansowane. Odbudowę przeprowadza tzw. Spółdzielnia aktorów, zamierzająca uruchomić tu jeszcze jeden teatrzyk rewiowy.

Nie zamierzamy wcale bronić praw „Filmu Polskiego" do budynku. Wydaje się jednak, że tworzenie w tej dzielnicy teatrzyku, którego zespół i kierownictwo nie daje gwarancji odpowiedniego poziomu, jest niepotrzebne. Zresztą Warszawa ma w tej chwili za dużo... kiepskich teatrów, a za mało sal kinowych.

Dziwnym też wydaje się uzyskanie koncesji na prowadzenie tego rodzaju teatrzyku oraz uchylenie decyzji BOS. **(Rs)**

Czarne dni fabrykantów „swojaków"

Likwidacja 60 „wytwórni"

Rozpoczęta ostatnio w Warszawie energiczna akcja zwalczania nielegalnego handlu tytoniem — trwa. W okresie od 1 do 15 bm. funkcjonariusze Brygady Ochrony Skarbowej sporządzili 230 protokołów przeciwko „konkurencji" Polskiego Monopolu Tytoniowego — konfiskując ok. 57.000 sztuk „swojaków", 283 kg surowca i krajanki tytoniowej oraz 12.000 papierosów fałszowanych i 2.000 zagranicznych, pochodzących z przemytu.

Szczególnie obfity połów miał miejsce w dniach od 17 do 20 bm. Tym razem akcja objęła miejscowości podwarszawskie. W Tarczynie, Grójcu, Górze Kalwarii — zlikwidowano ponad 60 „fabryczek" tytoniowych, pracujących dla Warszawy. *(Rs)*

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2):

Poniedziałek — godz. 18 — „Szkoła obmowy".
Wtorek — godz. 18 — Oresteja".
Środa — godz. 18 — „Oresteja".
Czwartek — godz. 18 — „Penelopa".
Piątek — godz. 18 — „Oresteja".
Sobota — godz. 14 — „Lilla Weneda", godz. 18 — „Penelopa".
Niedziela — godz. 14 „Szkoła obmowy", godz. 18 — „Oresteja".

TEATR „ROZMAITOŚCI" (Marszałkowska 8): godz. 18 „Halka".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81). godz. 18,00 „Subretka" Devala.

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 18.00 „Przyjaciel przyjdzie wieczorem".

TEATR M. O. „STUDIO" (Karowa 31) godz. 18 „Szlachectwo duszy" J. Checińskiego.

TEATR „JASKÓŁKA" (Marszałkowska 69): godz. 15 (w soboty i niedziele) „Dzieci Pana Majstra", godz. 18.00 (codziennie) „Powroty" — Morozowicz-Szczepkowskiej.

TEATR MUZYCZNY DWP (ul. Królewska 13): godz. 18.00 „Żołnierz Królowej Madagaskaru". W sobotę i w niedzielę popołudniówka — godz. 14,30.

„TEATR DZIECI WARSZAWY" (Studio Karowa 31): godz. 12.30 „Pan Tom buduje dom" (w dni powszednie przedstawienie zamknięte dla szkół i instytucji) Ostatnie 2 przedstawienia. 30 b m. premiera widowiska „Na jagody" w-g M. Konopnickiej dla dzieci od lat 4.

PRASKI TEATR REWII (Zygmuntowska 8): Rewia „Gwiazdy na Pradze". Początek godz. 17, 19 W niedzielę i święta godz. 15, 17, 19.

WOLSKI TEATR REWII (Wolska 5): wystawia codziennie wesołą rewię „Tylko w Warszawie". Początek godz. 17-ta i 19-ta. W niedzielę i święta g. 15-ta, 17 i 19-ta. Ceny biletów od 40 — zł.

ZASŁUGI NALEŻY UCZCIĆ

We wtorek 25 b. m. o godz. 18.15 w sali „YMCA" odbędzie się wielki koncert ku uczczeniu pracy pedagogicznej Prof. Marii Kozłowskiej.

W koncercie udział wezmą m. in. b. uczennice i uczniowie Prof. Kozłowskiej, dziś znani artyści stolicy.

Przedsprzedaż biletów w księgarni Gebethnera i Wolffa, Zgoda 12, tel. 8.82 00.

KINA

KINO „PALLADIUM" (Złota Nr 5): „Eskapada". Pocz seansów godz 14, 16, 18, 20.

KINO „POLONIA" (Marszałkowska 56) „Ludzie i manekiny", Początek seansów godz. 14, 16 i 20.

KINO „STYLOWY" (Marszałkowska 112): „Pontcarral". Początek seansów 14, 16, 18 i 20.

KINO „ATLANTIC" (Chmielna 33): „Marsylianka" Pocz. seansów 14, 16, 18, 20. W niedzielę i święta poranki o 12-ej. „Niebo jest dla was".

KINO „SYRENA" (Praga Inżynierska 4): „Zamieć śnieżna".

KINO „TĘCZA". (Żoliborz Suzina 4)

Co usłyszymy w RADIO

WTOREK, 25 MARCA

Warszawa I

6,00 Sygnał czasu; 6.05 Dziennik por.; 6.30 Muzyka; 7.05 Muzyka; 7.15 Wiadom. poranne; 7.40 Muzyka; 8.40 Skrzynka PCK: 12.05 Aud. dla świetlic robotn.; 13,05 Muzyka obiad.; 16.00 Dziennik popoł.; 16,30 Muzyka kameralna; 16.55 Aud. dla młodz.; 17.25 Aud. rozrywkowa. 18.00 Audycja wojskowa; 18.07 Muzyka; 18.30 Nauka przy głośniku; 19.00 Koncert symfoniczny; 20.00 Dziennik wiecz.; 20.25 Koncert Sekstetu P. R.; 21.00 Słuchowisko pt. „Co się stało w Sydonie" wg. opow. H. Sienkiewicza; 21.45 Radiowy Uniw. Ludowy; 22.00 „Popioły" S. Żeromskiego; 2,25 Aud. rozrywkowa; 23.10 Ostatnie wiad.; 23,30 Muzyka poważna.

Warszawa II

14,02 Muzyka rozrywkowa; 18.40 Koncert życzeń; 22,35 Muzyka taneczna.

Zawiadomienie

Zawiadamiamy wszystkich naszych prenumeratorów, że prenumerata miesięczna „Robotnika" z dniem 1 kwietnia r. b. wynosić będzie zł. 70.

ADMINISTRACJA.

CENY OGŁOSZEŃ: PRENUMERATA MIESIĘCZNA 60 ZŁ.

Ogłoszenia drobne handlowe po 15 zł. za wyraz. Poszukiwanie rodzin, pracy i zguby po 5 zł. za wyraz. Reklamowe 1 mm szerokości 1 szpalta 60 zł W tekście redakcyjnym 60 zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Centr. Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddz. w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121 tel. 48-505 oraz jego Agentury: Al. Jerozolimskie 53 — Gontarczyk, sklep z wyrobami artystycznymi, Marszałkowska 1 — I. Urbanowicz sklep z mat. piśm., Puławska 16 — „OKAES", sklep z mat. piśm., Puławska 23 — księgarnia „Światowid". Zgoda 5 — kiosk księg. „Światowid", Żoliborz Mickiewicza 27 — księg. „Światowid". Koło ul. Obozowa 85 — księg. „Światowid", Praga, ul. Targowa 18 — skład szkła i porc.. Grochowska 218 — M. Fijołek, sklep z mat. piśm., Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam Warszawa, ul. Pierackiego 11, Placówka „Czytelnika" w Warszawie: Wiejska 14, Srodkowa 7, Marszałkowska 62, Nowy Świat 47 Puławska 49. Rozdzielnie gazet; Pl. Inwalidów (Żoliborz). Zygmuntowska 6 i Poznańska 38. Biura „Orbisu": Warszawa Al. Jerozolimska 89, Praga, ul. Targowa 70, „Wolność", Warszawa, ul Marszałkowska 95, Spółdz. Agencji Prasowej „GLOB" — Dział Reklamy — ul. Złota 4, Dział Reklamy Spółdzielni Wydawniczej „Wydawnictwo Ludowe" — Warszawa ul Bagatela 10 m. 35 tel. nr 8.67 70. Biuro Ogłoszeń — Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 855.26. — F-ma kolporterska „GONIEC" Marszałkowska 60. Spółdzielnia Pracy Kolporterów „Express" Raszyńska 8 A, Targowa 59.

REDAGUJE KOMITET B—60361 Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA", Druk. Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — „Robotnik" nr 1.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

MKS (Gdynia) — KS Grochów 8:8

Bój o pierwsze miejsce w grupie rozegra się w Poznaniu

Wczorajsze „derby" bokserskie, ostatnie może w Warszawie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo drużynowe Polski, między MKS-Gdynia a KS-Grochów, wywołały — co było zresztą do przewidzenia — olbrzymie zainteresowanie. Sala YMCA nie mogła pomieścić tych wszystkich, którzy już od godz. 14 szturmowali wejścia. Wskutek fatalnej organizacji i lekceważenia bezpieczeństwa życia ludzkiego, sala zatłoczyła się do tego stopnia, że nikt z obecnych nie mógł się poruszyć ani w lewo ani w prawo. Na publiczność zajmującą miejsca siedzące (po 300 zł) zwaliła się tzw. w języku potocznym „granda". usuwając ją brutalnie z miejsc, względnie zmuszając do zajęcia miejsc stojących. Wiele nie brakowało, aby całe to towarzystwo wpadło na ring. W ten sposób nie wolno organizować imprez. Należy się dziwić, że władze bezpieczeństwa w takim wypadku nie ingerują. W takiej masie ludzkiej o jakiś wypadek paniki nie trudno. A co wówczas? W razie najmniejszej paniki nikt by nie mógł się wydostać z zatłoczonej sali na zewnątrz. Ktoby wówczas był odpowiedzialny? Masowe imprezy muszą być tak zorganizowane, aby bezpieczeństwo życia i zdrowia widzów, nie było narażone na szwank

Wskutek zatłoczenia sali, temperatura dochodziła co najmniej do 30°. zaś na ringu ponad 40°. Z zawodników i sędziego, pot lał się ciurkiem, a zawodnicy po 2 rundach byli już jak ugotowani.

Zawody rozpoczęły się z małym opóźnieniem i uroczystością jubileuszową zawodnika Archackiego (Grochów), po czym po wzajemnych powitaniach odbyła się walka pokazowa juniorów dwóch braci Łukomskich. Wreszcie na ringu ukazała się para w wadze muszej: Sowiński (MKS) i Patora (Gr.). Cieszący się dobrą opinią zawodnik MKS nie zawiódł publiczności. Posiada on niezłą technikę i silny cios. Patora, który był wczoraj w dobrej formie nie pozostał dłużny swemu przeciwnikowi i na ciosy odpowiadał kontrami. Walka, która zdobyła sobie ogólny poklask i była zapowiedzią ładnego meczu, zakończyła się mało przekonywującą wygraną Patory.

W wadze koguciej wystąpili Szopiński (MKS) i Sadłowski (Gr.). Gdyńszczanin okazał się zawodnikiem mało rutynowanym i słabym technicznie. Zwycięstwo Sadłowskiego całkowicie zasłużone. W wielkim napięciu oczekiwano następnej walki w wadze piórkowej między „bombardierem" Wybrzeża Antkiewiczem a starym wygą

Walki w wadze muszej i średniej zdobyły sobie poklask publiczności

Sobkowiakiem. W walce tej wyraźnie zwyciężyła młodość Antkiewicza (19 lat), zawodnika o świetnej kondycji fizycznej i rzeczywiście silnym ciosie. Zawodnik ten wykazuje jeszcze szereg błędów technicznych, jak zbyt szerokie i sygnalizowane ciosy łatwe do skontrowania. Niestety, Sobkowiakowi ani kontry, ani jego zazwyczaj piękne i skuteczne doskoki wczoraj nie wychodziły. Antkiewicz wygrał zasłużenie.

W wadze lekkiej spotkali się Skierka (MKS) z Komudą (Gr). Ulubieniec Warszawy był wczoraj wyjątkowo słaby. Z powodu choroby nie zdążył wrócić jeszcze do swojej normalnej kondycji. Specjalność jego, walka w zwarciu nie wychodziła mu. W walce na dystans również wychodził pokonany. Skierka, który walczył nie czysto i w drugiej rundzie otrzymał ostrzeżenie, nie zaimponował. Zwycięstwo odniósł Skierka.

W wadze półśredniej przeciwko Iwańskiemu (MKS) stanął Tomczyński (Gr.). Zawodnik gdyński, reprezentujący dobrą klasę bokserską, natrafił w Tomczyńskim na twardego przeciwnika. Gdyby Iwański nie sygnalizował swoich groźnych ciosów, mógłby wygrać przez k. o. Walka jednak skończyła się remisem.

Drugą z rzędu piękną walkę stoczono w wadze średniej. Zawodnik MKS Szymankiewicz przez cały czas miał wyraźną przewagę nad dobrze usposobionym Majewskim, który dopiero w trzeciej rundzie osłabł. Specjalność Szymankiewicza, to obrabianie korpusu i żołądka w czasie zwarcia. Szymankiewicz odniósł zasłużone zwycięstwo. W wadze półciężkiej walczyli Rączka (MKS) — Kolczyński (Gr.). Pierwsza runda minęła na wzajemnym badaniu się, co wyprowadziło z równowagi sędziego ringowego, ob. Zapłatkę, który wezwał zawodników do boksowania. W drugiej rundzie Kolczyński zademonstrował swą klasę, a w trzeciej znowu począł się oszczędzać, nie zważając na to, że Rączka parokrotnie mu się odgryzł. Zawodnik gdyński zaprezentował się z dobrej strony. Schodzącego z ringu, jako pokonanego publiczność za dobrą walkę nagrodziła oklaskami.

Ostatnie spotkanie w wadze ciężkiej między Lickiem (MKS) a Archackim (Gr.) zakończyło się remisem. Walka ta była mało efektowna, pozbawiona momentów emocjonujących. Końcowy wynik meczu 8:8. Widzów ponad 3.000.

(Ltn)

PROPAGANDOWA PRACA CZĘSTOCHOWSKIEGO OZPN.

Częstochowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, projektuje w obecnym sezonie kilka spotkań dla propagandy piłki nożnej dla prowincji, a w szczególności następujące zawody: Częstochowa — Radomsko, Częstochowa — Wieluń, Radomsko — Wieluń i Radomsko — Pławno.

Mistrzostwa bokserskie OM TUR

Grudziądz najlepszy zespołowo i indywidualnie

CZĘSTOCHOWA (tel. wł.). Trzydniowy turniej bokserski drużyn OM TUR-owych i RKS-ów, który był pierwszą tego rodzaju rewią pięściarstwa robotniczego, poprzedzony był trzytygodniowym obozem kondycyjnym pod kierownictwem F. Sztamma. W turnieju wzięło udział 74 zawodników, którzy walczyli w 9 wagach. Zawody w ciągu trzech dni miały przebieg interesujący i stały na dobrym poziomie.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął OM TUR (Grudziądz) 15 pkt. i trzy tytuły mistrzowskie, 2) Skra—Szczecin 12 pkt., 1 tytuł mistrzowski i 3 wicemistrzowskie, 3) Skra (Warszawa) 11 pkt., 2 tytuły mistrzowskie i 2 wicemistrzowskie, 4) OM TUR Silesia (Rybnik) 10 pkt., 2 tytuły mistrzowskie i 2 tytuły wicemistrzowskie, 5) OM TUR (Rzeszów) 9 pkt., 2 tytuł mistrzowskie i 1 tytuł wicemistrzowski, 6) OM TUR (Poznań) 4 pkt., 7) OM TUR (Białogród) 3 pkt., 8) Skra (Częstochowa) 2 pkt., 9) Skra (Piła) 1 pkt.

Po walkach finałowych tytuły mistrzów zdobyli:

W wadze papierowej Ruszkiewicz (Grudziądz), w muszej Słowik (Skra — Warszawa), w koguciej Baranowski (Grudziądz), w piórkowej Polakiewicz (Grudziądz), w lekkiej Janiszewski Skra (Warszawa), w półśredniej Gacz OM TUR (Rzeszów), w średniej Ambroz Skra (Szczecin), w półciężkiej Wieczorek Silesia (Rybnik), w ciężkiej Szymczak Skra (Warszawa).

Kalendarz międzynarodowych imprez sportowych Związków Zawodowych

Tegoroczny program imprez sportowych Związków Zawodowych o charakterze międzynarodowym przedstawia się następująco:

Warszawa — 2 i 25 maja. Piłka nożna — repre. KCZZ — repre. Franc. Zw. Zaw.

Łódź — 26 maja. Piłka nożna — Zw. Zaw. Kolejarzy — repre. Franc. Zw. Zaw.

Kraków — 31 maja. Piłka nożna — Zw. Zaw. Przem. Skórz. — repre. Franc. Zw. Zaw.

Budapeszt — 6 — 20 lipca. Mistrzostwa Europy Kolejarzy — Reprezent. Zw. Zaw. Kolejarzy.

Praga — 20 lipca — 17 sierpnia. — Igrzyska Sportowe w ramach Międzynarodowego Festiwalu Młodzieży Demokratycznej — reprezent. sport. KCZZ i Org. Młodzież.

Program igrzysk i terminy eliminacji podane zostaną później.

Paryż — 10. — 14 września. Międzynarodowy Zlot Sportowy w Paryżu z okazji 40-lecia istnienia pierwszego robotniczego klubu sportowego. — Reprezentacja Sportowa KCZZ.

Polak sędzią meczu Węgry—Włochy

Węgierski Związek Szermierczy zaprosił na głównego sędziego międzypaństwowego spotkania szermierczego Węgry — Włochy, które odbędzie się w dniu 13 kwietnia w Budapeszcie, Tadeusza Friedricha, jednego z naszych przedwojennych szermierzy. PUWF wyraził już zgodę na wyjazd Friedricha do Budapesztu.

„Elektryczność" wygrała w Łodzi czwórmecz pływacki

ŁÓDŹ (tel. wł.). Na basenie YMCA odbył się dziś czwórmecz pływacki z udziałem: Elektryczności (Warszawa), Warty (Poznań), Cracovii (Kraków) i Filmowca (Łódź).

Pierwsze miejsce zdobyła drużyna Elektryczności z 23 pkt., 2) Warta 22 pkt., 3) Cracovia 11 pkt. O zwycięstwie zadecydował wynik sztafety 3 × 100 stylem zmiennym, którą wygrała Elektryczność. Z osiągniętych wyników zasługują na uwagę: 100 m st. grzb.: 1) Owczarczak (Warta) 1:22,2. Drugie miejsce w tym biegu zajął 15-letni zawodnik Elektryczności Jabłoński mając czas 1:22,4. W biegu na 200 m st. dow. Czupeński (Elektryczność) uzyskał czas 2:40,6.

Kraków wygrał turniej czterech miast w koszykówce

KRAKÓW (tel. wł.) W dwudniowym turnieju czterech miast w koszykówce męskiej Gdańsk — Łódź — Warszawa — Kraków do finału doszły Warszawa i Kraków. Spotkanie finałowe dziś wieczorem zakończyło się zwycięstwem Krakowa w stosunku 50:44. Drugie miejsce zajęła Warszawa.

BIEG NA PRZEŁAJ W POZNANIU

POZNAŃ (tel. wł.). Staraniem KS Zryw odbył się dziś pierwszy w tym roku bieg na przełaj na dystansie ok. 2 i pół km. Bieg wygrał Wierkiewicz (Warta) w czasie 6:18,6.

ZWYCIĘSTWO KOLEJARZY — ZAPAŚNIKÓW

POZNAŃ (tel. wł.). Mecz zapaśniczy RKS Legia (Kraków) — KKS (Poznań) zakończył się zwycięstwem kolejarzy poznańskich 17:9.

PŁYWACY ŚLĄSCY ZWYCIĘŻAJĄ

KRAKÓW (tel. wł.). Mecz pływacki Pogoń (Katowice) — Wisła zakończył się zwycięstwem ślązaków 84:49.

Dlaczego skład przeciw Szwecji budzi wiele zastrzeżeń?

Skład reprezentacji Polski na mecz bokserski ze Szwecją w dniu 27 marca w Łodzi i 30 marca w Gdańsku, ustalony przez kapitana związkowego PZB wywołał szereg zastrzeżeń. W szczególności fachowcy zapytują nie bez słuszności, czym kierował się kapitan związkowy wstawiając do walki w wadze lekkiej Gorączniaka z Poznania, zawodnika mało znanego z sukcesów na ringu, a legitymującego się przegraną z Polusem, co świadczy, że nie mógł dać sobie rady z rutynowanym i starszym już zawodnikiem. Jeśli chodzi o wagę piórkową to opinia przechyla się na stronę Czortka, który ostatnio znajduje się w dobrej formie.

Również niezrozumiałym jest pociągnięcie kapitana związkowego przez wstawienie Sobczaka w wadze średniej na mecz w Gdańsku, skoro jest ogólnie wiadome, że Nowara jest niewątpliwie lepszy. Jesteśmy dalecy od tego, aby brać udział w kampanii przeciw ob. Suszczyńskiemu, jednakowoż trudno aprobować niejasne pociągnięcia, które mogą nas kosztować utratę pewnego zwycięstwa. (Ltn).

Kronika sportowa

Konferencja Programowa w PUWF-ie w sprawach PW. W okresie od dnia 25.III do dnia 30.III 1947 r. odbędzie się w Wydziale PW—PUWF i PW konferencja programowa, która ustali program 2-letni p. w. ogólnego.

Filmy Sportowe. — Sekcja Propagandy PUWF i PW przystąpiła do produkcji filmów krótkometrażowych o charakterze wyszkoleniowym, propagandowym i dokumentarnym z dziedziny wychowania fizycznego i sportu. Dotychczas nakręcono: Film sprawozdawczy z międzyaliancklch mistrzostw szermierczych w Baden-Baden. w których brała udział reprezentacja Wojska Polskiego i Film narciarski z kursu wyszkoleniowego Akademii WF w Szczyrku na Śląsku.

Reprezentacja Słowacji — Reprezentacja PZPN. — Sezon międzynarodowych spotkań piłkarskich w Krakowie rozpocznie się w dniu 1 maja, meczem reprezentacji Słowacji, przeciw reprezentacji PZPN, w której wystąpi zespół najlepszych piłkarzy krakowskich.

Rekord Marusarza pobity. W czasie zawodów narciarskich rozegranych w Szklarskiej Porębie, zawodnik Wisły zakopiańskiej Świerk uzyskał skok długości 56 metrów, bijąc o dwa metry dotychczasowy rekord tej skoczni należący do Stanisława Marusarza.

Czeski Team olimpijski — Warszawa. W dniu 13 kwietnia, gościć będzie w Warszawie reprezentacja piłkarska z Czechosłowacji pod nazwą team olimpijski, która rozegra mecz z reprezentacją Warszawy. W tym samym dniu w Pradze, reprezentacja Pragi grać będzie z reprezentacją Paryża, a trzeci team stolicy nadwełtawskiej rozegra mecz w Strassburgu z reprezentacją tego miasta. Team olimpijski do meczu z Warszawą będzie złożony z graczy, których kapitan związkowy przewiduje do ekipy olimpijskiej. Ten sam zespół w dniu 20 lipca rozegra mecz w Amsterdamie z reprezentacją Holandii. W skład teamu olimpijskiego wejdą najprawdopodobniej zawodnicy ze Słowacji i Moraw.

AZS (Lublin) zwycięża w turnieju trójkowym w siatkówce. W Lublinie rozegrano turniej trójkowy w siatkówce męskiej i żeńskiej. Mistrzostwo zdobyła drużyna AZS I, przed HKS. Startowało 21 zespołów męskich. Poziom walk był wyrównany.

Dania — Szwecja 8:8. Przed wyjazdem do Polski reprezentacja pięściarska Szwecji rozegrała mecz z reprezentacją Danii, zakończony wynikiem remisowym.

Boks w kraju

„WARTA" — ZJEDNOCZENIE" 16:0 W. O.

POZNAŃ (tel. wł.) Rozegrany w ub. niedzielę w Poznaniu mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski między „Wartą" i „Zjednoczonymi" z Bydgoszczy, zakończony zwycięstwem „Warty" w stosunku 10:6, zostanie zweryfikowany jako walkower dla „Warty" 16:0, gdyż w drużynie „Zjednoczonych" występowało 6 zawodników, a wśród nich Wonclewicz — b. zawodnik bydgoskiej „Brdy".

„ZJEDNOCZENIE" (BYDGOSZCZ) — IKS (WROCŁAW) 10:6.

BYDGOSZCZ (tel. wł.). Rozegrany wczoraj w Bydgoszczy mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski przyniósł zwycięstwo miejscowemu „Zjednoczeniu" nad wrocławskim IKS-em w stosunku 10:6. Poprzednie spotkanie rozegrane we Wrocławiu wygrał IKS.

WARTA — WISŁA 12:4

KRAKÓW (tel. wł.). Zawody pięściarskie Warta — Wisła przyniosły wysokie zwycięstwo drużynie poznańskiej w stosunku 12:4.

BATORY GROMI 14:2

KATOWICE (tel. wł.). Drużyna pięściarska Lublinianki rozegrała mecz rewanżowy z Batorym i przegrała 14:2.

ERICH MARIA REMARQUE (99) Przekład Wandy Melcer

ŁUK TRIUMFALNY

Rawik skinął głową. — Och, tego się pan nie potrzebuje obawiać. Znam takie miejsca. gdzie nie postała noga turysty.

— Naprawdę?

— Ależ oczywiście, i to niejedno.

Haake wypił drugi kieliszek koniaku i stał się o wiele przyjaźniejszy. Spadły z niego zakazy, które przejął z Niemiec. Rawik poczuł, że nie podejrzewa absolutnie nic. — Właśnie miałem zamiar trochę pohulać dzisiejszego wieczora, — powiedział.

— Czyżby?

— Aha, czasem mi się to zdarza. Wszystkiego trzeba się nauczyć.

— Słuszne, słuszne na sto procent!

Haake zagapił się przed siebie. Upij go, pomyślał Rawik, jeśli inaczej nie dasz sobie rady. Upij, a potem zatłamsisz gdzieś w kącie!

Fizjognomia Haakego znów się ożywiła. Nie był on pod gazem, tylko zagubił się w myślach. — Jaka szkoda — powiedział wreszcie — takbym miał chęć wypuścić się z panem!

Rawik nie odpowiedział, chcąc uniknąć wszystkiego, co mogłoby tamtemu nasunąć powód do podejrzeń.

— Jeszcze dziś muszę wracać do Berlina — powiedział Haake, patrząc na zegarek — za półtorej godziny.

Rawik siedział spokojnie. Więc muszę iść z nim razem, myślał. Pewno nie mieszka prywatnie a w hotelu. Pójdę z nim do pokoju i tam z nim skończę.

— Czekam na dwóch przyjaciół — powiedział Haake — będą tu lada chwila. Jadą ze mną. Rzeczy już są na dworcu, prosto stąd jedziemy do pociągu.

Przegrałem, pomyślał Rawik. Czemu to nie mam przy sobie broni? Czemu, idiota, ostatnimi czasy sądziłem. że jestem ofiarą halucynacji? Mógłbym go zastrzelić na ulicy i starać się uciec wyjściem podziemnej kolejki.

— Szkoda — powiedział Haake — ale co się odwlecze, to nie uciecze. Za dwa tygodnie wracam.

Rawik odetchnął z ulgą. — To świetnie — powiedział.

— Gdzie pan mieszka? Zadzwonię do pana.

— Hotel Prince de Galles. Tu naprzeciwko.

Haake wyjął notes i zapisał adres. Rawik miał okazję przyjrzeć się eleganckiej oprawie z giętkiego safianu. Ołówek był złoty. Ciekawym, co tam jest we środku — myślał — pewno mnóstwo informacji, które pociągną za sobą nowe tortury i zgony. Tymczasem Haake schował notes.

— Z szykowną kobietką pan tu przedtem rozmawiał.

Rawik przywołał się do porządku. — Ach tak, rzeczywiście,

— Filmuje?

— Coś w tym guście.

— Przyjaciółka.

— Zgadł pan.

Haake melancholijnie zapatrzył się przed siebie. — To właśnie jest trudność. poznać się z kimś do rzeczy. Zawsze brak czasu, więc i nie ma okazji.

— O, to się da zrobić — powiedział Rawik.

— Naprawdę? Pan by się zgodził?

— Ale na co?

Haake roześmiał się z zażenowaniem. — No, żeby mnie zapoznał z tą damą, która tu była?

— Ależ najchętniej!

— Donnerwetter, byłoby to w sam raz. Czy to Francuska?

— Włoszka chyba. Kilka ras razem zmieszanych.

Haake przymrużył oko. — Nieźle. W domu nie ma mowy o takim kąsku. Ale tu jestem do pewnego stopnia incognito.

— Czyżby?

Haake zawahał się. potem się roześmiał. — Oczywiście nie dla wtajemniczonych, incognito niezawsze obowiązuje. Ale, ale, czy ma pan jaki kontakt z uchodźcami?

— Tak, jak by żadnego, — powiedział ostrożnie Rawik.

— Jaka szkoda! Bylibyśmy tacy zadowoleni, gdybyśmy mogli otrzymać. najsłabsze bodaj, no, pan rozumie, wiadomości, my nawet za to płacimy — tu podniósł rękę — nie mówię tego do pana, ale mimo to...

Zauważył, że Haake patrzy na niego badawczo. — Możliwe, — powiedział — trudno z góry przyrzekać. ale może się coś zdarzyć.

Haake przysunął krzesło. — Jedno z moich zadań, rozumie pan. Wiadomości przesyłane stąd tam. Czasami trudno je otrzymać. Tu pracuje kilku pierwszorzędnych ludzi, — podniósł znacząco brwi, — ale między nami idzie oczywiście o coś innego. Kwestia honoru. Ojczyzna, co?

— Oczywiście!

Haake podniósł oczy. — A oto moi przyjaciele — i położył należność na spodeczku, policzywszy ją starannie. — Doskonały sposób, cennik na spodku. Trzeba to będzie u nas wprowadzić. — Wstał i wyciągnął rękę. — Auf Wiedersehen. Herr von Horn. Bardzo mi było przyjemnie pana spotkać. Za dwa tygodnie zadzwonię. Proszę o mnie pamiętać — uśmiechnął się, — i oczywiście dyskrecja!

— Rozumie się. Proszę nie zapomnieć.

— Nigdy niczego nie zapominam. Ani twarzy. ani umowy. Nie mógł bym nawet. To mój fach.

Rawik stał przed nim, mając wrażenie. że musi rozbijać cement gołą pięścią. Potem poczuł rękę Haakego w swojej. Była mała i zadziwiająco miękka.

Jeszcze chwilę stał niezdecydowany, śledząc Haakego wzrokiem. Potem usiadł, czując, że drży. Dopiero po chwili zapłacił i wyszedł, idąc w kierunku, gdzie tamten zniknął. Potem przypomniał sobie, że widział, jak wraz z przyjaciółmi siadał do taksówki. Nie ma sensu jechać za nimi. Haake już do hotelu nie wróci. Gdyby go zobaczył raz jeszcze, powziąłby jakieś podejrzenia. Odwrócił się i wszedł do „Internationalu".

— — — — — — — — — —

To się panu udało — powiedział Morozow. Siedzieli przed kawiarnią „Rond Point".

— Rawik popatrzał na swoją rękę. Zmywał ją póty spirytusem, aż skóra stała się sucha, jak pergamin. Sam wiedział, że to głupie, ale nie mógł nad sobą zapanować.

— Byłby pan idiotą, gdyby się pan rzucał — powiedział Morozow — całe szczęście, że pan nie miał broni.

— Naturalnie — odpowiedział Rawik bez przekonania.

(Dalszy ciąg nastąpi)